

POSTANOWIENIE

18 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Mariusz Łodko (przewodniczący)

SSN Marcin Łochowski (sprawozdawca)

SSN Marcin Krajewski

na posiedzeniu niejawnym 18 października 2023 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa M. D.

przeciwko P. spółce akcyjnej w W.

o zapłatę,

oraz w sprawie z powództwa W. D.

przeciwko P. spółce akcyjnej w W.

o zapłatę,

na skutek przedstawienia przez Sąd Okręgowy w Warszawie

postanowieniem z 30 grudnia 2022 r., XXIII Ga 523/22,

zagadnienia prawnego:

"Czy wydatki na ekspertyzę poniesione przez podmiot zajmującym się profesjonalnie skupem wierzytelności od poszkodowanych w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych i szacowaniem szkód komunikacyjnych oraz ich dochodzeniem na drodze sądowej pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym i wchodzi w zakres odszkodowania (art. 361 k.c.) należnego od ubezpieczyciela sprawcy szkody w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych?"

odmawia podjęcia uchwały.

[SOP]

UZASADNIENIE

Przedstawione przez Sąd Okręgowy w Warszawie zagadnienie prawne wyłoniło się przy rozpoznawaniu apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z 9 lutego 2022 r. oraz apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z 31 marca 2022 r.

Sąd Okręgowy wskazał, że w orzecznictwie sądów powszechnych w sprawach odszkodowawczych z obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych prezentowane były dwa stanowiska co do zakresu zasądzenia wydatków poniesionych przez poszkodowanych lub cesjonariuszy (przedsiębiorców zajmujących się zawodowo pozyskiwaniem roszczeń odszkodowawczych od poszkodowanych) na sporządzenie tzw. prywatnej ekspertyzy rzeczoznawcy w toku postępowania likwidacyjnego (przedsądowego). Według przeważającego poglądu odpowiedzialnością odszkodowawczą z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych objęte są koszty prywatnej opinii rzeczoznawcy, jeżeli były uzasadnione i niezbędne. Zgodnie ze stanowiskiem przeciwnym koszty te nie wchodzą w zakres szkody lub nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowo-skutkowym ze szkodą.

Sąd drugiej instancji doszedł do wniosku, że prowadzenie przez cesjonariusza działalności gospodarczej obejmującej nabywanie i dochodzenie roszczeń odszkodowawczych chociaż nie wyklucza *a limine* możliwości dochodzenia przez niego od ubezpieczyciela równowartości kosztów zleconej ekspertyzy, to jednak w sposób istotny wpływa na ocenę przysługiwania mu takiej możliwości w poszczególnych przypadkach dochodzenia odszkodowania od ubezpieczyciela na podstawie nabytego od poszkodowanego roszczenia. Sąd Okręgowy wskazał też, że wprawdzie w dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy podkreślił, iż status podmiotowy cesjonariusza wpływa na możliwość dochodzenia przez niego roszczeń za ekspertyzę, ale zawęził w swym orzecznictwie zakres analizy rozpatrując tylko jeden aspekt wydatków służących ocenie opłacalności cesji i nie rozważył specyfiki działalności gospodarczej podmiotów, które zajmują się skupem tego rodzaju wierzytelności oraz weryfikacją odszkodowań. Tym samym nie odniósł się szerzej do specyfiki działalności

podmiotów zajmujących się nabywaniem i dochodzeniem roszczeń odszkodowawczych z tytułu szkód komunikacyjnych.

Jak podniósł Sąd Okręgowy, wątpliwości dotyczą tego, czy podmiot, który zawodowo zajmuje się obrotem wierzytelnościami z zakresu szkód komunikacyjnych z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych i oferuje przy zakupie wierzytelności bezkosztową wycenę szkód komunikacyjnych, zasadnie domaga się zwrotu wydatków na ekspertyzę, skoro w istotę jego działalności zawodowo-biznesowej wchodzi ocena wartości nabywanych wierzytelności. Sąd Okręgowy zaznaczył przy tym, że zlecenie kosztorysu prywatnego nie służy ocenie opłacalności cesji, ale skoro cesjonariusz jest w stanie wycenić wartość nabywanej wierzytelności w oparciu o decyzję ubezpieczyciela z tytułu szkody komunikacyjnej i zweryfikować kosztorys ubezpieczyciela, to tym samym może zweryfikować wartość szkody. Sąd drugiej instancji zwrócił też uwagę na to, że w ogłoszeniach o funkcjonowaniu wielu tego typu podmiotów zawarta jest informacja o bezkosztowym wycenianiu szkód i ich doszacowaniu jak i o analizie kosztorysów, z czego wywiódł wątpliwość, w jaki sposób tego rodzaju podmioty funkcjonują w obrocie gospodarczym, skoro z jednej strony deklarują poszkodowanym bezkosztową wycenę szkód, a następnie na użytek postępowania sądowego zlecają ekspertyzy podmiotom zewnętrznym lub powiązanym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 390 § 1 k.p.c., jeżeli przy rozpoznawaniu apelacji powstanie zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, sąd może przedstawić to zagadnienie do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu, odraczając rozpoznanie sprawy. Sąd Najwyższy w pierwszej kolejności bada, czy spełnione zostały warunki do podjęcia uchwały rozstrzygającej zagadnienie prawne (zob. m.in. postanowienia SN: z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01; z 30 maja 2003 r., III CZP 30/03; z 14 listopada 2006 r., III CZP 84/06; z 20 listopada 2009 r., III CZP 90/09, i z 22 października 2010 r., III CZP 80/10). Wskazuje się przy tym na potrzebę ścisłej wykładni przesłanek stosowania art. 390 k.p.c. (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów SN z 30 marca 1999 r., III CZP 62/98, OSNC 1999, nr 10,

poz. 166). Podjęcie uchwały stanowi bowiem – ze względu na jej wiążący charakter (art. 390 § 2 k.p.c.) – wyjątek od zasady samodzielnego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd właściwy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, że przedmiotem przedstawionego Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego może być jedynie taka poważna wątpliwość prawna, której wyjaśnienie w formie uchwały jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy, którą rozpoznaje sąd przedstawiający zagadnienie prawne (postanowienia SN: 24 maja 2002 r., III CZP 30/02; z 14 września 2006 r., III CZP 61/06; z 14 listopada 2006 r., III CZP 84/06, oraz z 17 listopada 2009 r., III CZP 85/09). Nie ma potrzeby udzielania odpowiedzi na pytanie prawne w sytuacji, gdy wykładnia wskazanych w nim przepisów została już dokonana przez Sąd Najwyższy, a sąd przedstawiający zagadnienie nie powołuje się na możliwość odmiennej interpretacji (postanowienie SN z 25 listopada 2005 r., I UZP 3/05, OSNP 2006, nr 15-16, poz. 253).

Przedstawione przez Sąd Okręgowy zagadnienie zostało już wyczerpująco wyjaśnione w uchwałach składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 29 maja 2019 r., III CZP 68/18 (OSNC 2019, nr 10, poz. 98), oraz z 2 września 2019 r., III CZP 99/18 (OSNC 2020, nr 2, poz. 13).

W pierwszej z nich stwierdzono, że nabywcy – w drodze przelewu – wierzycielności o odszkodowanie za szkodę komunikacyjną przysługuje od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej zwrot uzasadnionych kosztów ekspertyzy zleconej osobie trzeciej tylko wtedy, gdy jej sporządzenie było w okolicznościach sprawy niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania. Przy czym Sąd Najwyższy, nawiązując do uchwały składu siedmiu sędziów z 13 marca 2012 r., III CZP 75/11 (OSNC 2012, nr 7-8, poz. 81), przypomniał, że na wierzycielu, który nabył roszczenie odszkodowawcze wobec ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej, ciąży stosownie do art. 362 i 354 § 2 k.c. obowiązek zapobiegania i zmniejszania rozmiaru szkody.

Z kolei w uchwale z 2 września 2019 r., III CZP 99/18, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że poszkodowanemu oraz cesjonariuszowi roszczeń odszkodowawczych z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy

pojazdów mechanicznych przysługuje od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej zwrot kosztów tzw. prywatnej opinii (ekspertyzy) rzeczoznawcy, jeżeli jej sporządzenie było niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania. Ponadto w uzasadnieniu tej uchwały zwrócono uwagę na niezbędną ocenę konieczności i racjonalności wydatków poniesionych w celu efektywnego dochodzenia roszczeń.

Stanowisko zaprezentowane w uzasadnieniach tych dwóch uchwał, do których wypada odesłać w celu uniknięcia zbędnych powtórzeń, jest wystarczające do rozwiania wątpliwości Sądu Okręgowego. Przesłanki, do których Sąd Najwyższy odwołał się w tych orzeczeniach, mogą wydawać się nieostre, ale takie właśnie być muszą, aby móc je zastosować w każdej sprawie. To bowiem w indywidualnej sprawie sąd ma do czynienia z konkretnym stanem faktycznym, który wymaga oceny konieczności (niezbędności), ekonomicznego uzasadnienia, racjonalności czy celowości poniesienia wydatków przez wierzyciela, a z drugiej strony – spełnienia przez wierzyciela obowiązku zapobiegania i zmniejszenia rozmiaru szkody (art. 354 § 2 i art. 362 k.c.). Mają też oczywiście znaczenie rzeczywiście wykazane przez wierzyciela konieczne koszty ekspertyzy, skoro to na nim w tym zakresie spoczywa ciężar dowodu (art. 6 k.c.). Wszystkie te czynniki w konkretnej sprawie mogą kształtować się odmiennie i ostatecznie każdorazowo wpływać na inną ocenę roszczenia wierzyciela (cesjonariusza), którego istnienia nie można jednak w sposób ogólny zanegować.

Sąd Okręgowy nie przedstawił przekonującej argumentacji, która mogłaby skłaniać do odstąpienia od tego stanowiska Sądu Najwyższego, bądź wskazywać na konieczność odwołania się do dodatkowych jeszcze przesłanek determinujących istnienie i rozmiar wierzytelności cesjonariusza, w tym podmiotu zajmującego się profesjonalnie skupem wierzytelności od poszkodowanych w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych i szacowaniem szkód komunikacyjnych.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

(M.M.)

[a]